

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petirowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petirowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1-iej str. o pożycz. parisz. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
 Reklamy za wiersz petirowy lub jego miejsce 40 kop.
 Makrologi za wiersz petirowy lub jego miejsce na 1-iej str. 50 k., po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
 Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz petirowy lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia zwyczajne zamiejscowe za wiersz petirowy lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najniżej 40 kop.
 Posady i prace 3-krotne ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.
 Ogłoszenia w niedzielny Numerze o 25% drożej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.
 Listów niestankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
 Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 38, telefon № 896. Po godz. 6-iej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 3.

Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

TEATR POLSKI pod dyr. **Br. Oranowskiego.**
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).
 Dziś, w piątek (ceny do połowy niższe):
„BOHATEROWIE”
 operetka w 3 akt Oskara Straussa.
 Jutro: po raz 1-y „Poślanie № 6666” operetka w 3 akt Ziehrera.
 Teatr Familijny Od 7 do 10 sierpnia włącznie 2-ga seria weseł i dramatów. sensacji
R. Sztremera Za cenę ciała i duszy, biny Wolf-Metanich (Clair Valentine).
 W pogoni za pocatunkiem, scena komiczna.
 ul. Wielka 74. **NAD PROGRAM Czarna kotka,** w 3 częściach.

OGRÓD BOTANICZNY dyr. **I. A. SZUMANA.** Telefon № 364.
DZISIAJ
WIELKA ZABAWA.
 Międzynarod. zespół artyst. **A. Herman.** — **Bioskop,** ostatnie nowości.
 Ulubieniec publiczności **Marszałow.**
 Początek zabawy o godz. 6-iej pp. — Na werandzie od godz. 2-iej pp. **OBIADY.**

KINEMATOGRAF 7, 8, 9 i 10 sierpnia 1912 r.: — Oparto i jego przystań, natura.
BRONISŁAWA **Czerwona kotka (Dwie ofiary)**
 wstrząsająca tragedia w 2-ach częściach z życia współczesnego.
 w Sał „LUTNIA”, просп. 5-to Jerski № 8, telef. 1161. **Władcy giełdy, komedia.** — Początek o godz. 6-iej popoł.

Potrzebne od 29 września
MIESZKANIE,
 złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospekcji 5-to Jerskim (do Łukiszek), Nadbrzeżnej, Botanicznej, Siemionowskiej. Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny należy składać w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkanie 6 pokoi”.

Wileńskie męskie gimnazjum prywatne z prawami
rz. r. st. M. PAWŁOWSKIEGO
 Przyjmowanie prób do wszystkich klas codziennie od 11-iej do 1-iej po południu (Wileńska № 28). 44121

Egzaminy wstępne do wszystkich klas 8-klas. Prywatnego GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO
W. PROZOROWEJ,
 ze wszystkimi prawami gimnazjów rządowych, odbędą się 16-go sierpnia.
 Przyjmowanie prób (do klas wstępnych) we wtorek i piątek od 11 do 1 w pol. a od 1-go sierpnia codziennie (Wilno, Chersońska 5). 46238

GIMNAZJUM MĘSKIE W DYNEBURGU (DŹWIŃSKU)
A. I. SACHAROWA
 (z prawami rządowymi).
 Egzamina wstępne odbędą się 13 i 14 sierpnia. Wraz z prośbą uprasza się o podanie metryki, dokument pochodzenia i świadectwa o szczepieniu ospy. 49677

Z rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu,
Szkoła Handlowa J. Maciejewiczowej
 w Wilnie, ul. Wileńska № 28,
 została zamienioną z początkiem bieżącego roku naukowego na 7-mio klasową szkołę komercyjną z prawami rządowymi.
 Egzamina wstępne rozpoczyna się 27 sierpnia, lekcje 1-go września. 52331
 Na 26-go sierpnia 1912 r. zaprasza się uczennice szkoły handlowej na 1-gą godz. do szkoły.

D-r Wł. ŁOWMIANŃSKI
 lekarz z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—15—6
 Proszkańska d. № 7 m. 4. 51567

Dentysta ROPWARG
 powrócił z Ameryki 52050
 i rozpoczął przyjęcia chorych.

Dom Handlowy A. Stepkowski
 3007 Wilno, 5-to Jerski 20,
POLECA znakomite owcze sery.

Przyjmują uczni na stację.
 Opieka troskliwa. — Kazańska № 13 m. 1.
Zofja Jasińska. 49605

Magi polskiej włas. ziemskiej na Litwie.
 W dwóch pierwszych swych artykułach (Nr. 166 i 173) podaliśmy listy absolutne, dotyczące odliczenia polskiej własności ziemskiej na Litwie, w jej sześciu guberniach. Dane jednak absolutne nie wystarczają sprawy tak obrazowo i pewnie, jak dane stosunkowe, listy procentowe.
 Cóż, że w gub. mińskiej zastawiono w bankach największe własności ziemskiej, gdy i cały obszar tej gubernii znacznie przekracza przestrzeń, zajęta przez każdą z pięciu ziem pozostałych! Cóż, że w ziemi kowieńskiej zastawiono największe dobra ziemskie, gdy obszar tych dóbr jest średnio znacznie mniejszy, niż w innych guberniach!
 Stąd i wyciąganie wniosku o rzekomo większym odliczeniu gub. mińskiej lub kowieńskiej mogłoby nas doprowadzić do zupełnie bezasadnych, całkiem nawet błędnych uogólnień i sądów.
 Aby wyrobić należyte i dokładne

pojęcie o rozmiarach odliczenia gubernii i powiatów poszczególnych, powinniśmy konieczne wziąć pod uwagę dane procentowe i obliczyć, jaką odsetkę własności ziemskiej zastawiono w 2 bankach w różnych miejscowościach Litwy.
 Będą to dane najpewniejsze i decydujące.
 Posiadając pod ręką ogólny obszar własności ziemskiej prywatnej, na której zastaw banki ziemskie akcyjne udzielają pożyczek, unikając, z mocy swych statutów, bliższych stosunków z własnością t. zw. ukazowo-włościańską — nie będzie rzeczą trudną obliczyć odsetkę ziemi, zachwaszonej arcy uciążliwymi pożyczkami banków rzeczonych.
 Ciekawą te listę podaje, poczynając od ziemi wileńskiej, w której zastawiono największą odsetkę własności ziemskiej, jak już wiadomo, przeważnie polskiej, wobec pieczołowitego przygarnięcia rosyjskiej przez tani bank rząd. szlachecki.
 Otóż, podług danych z dn. 1 (14) stycznia r. b., w gub. wileńskiej zastawiono średnio połowę całego w

niej obszaru własności t. zw. prywatnej. Dane te poszczególnie, wedle powiatów, tak się przedstawiają: pow. dzisieński 52 pre. przestrzeni ogólnej, lidzki 46 pre., oszmiański 60 pre., święciański przeszło 69 pre., trocki 49 pre., wileński blisko 40 pre., wileński niespełna 60 pre. Średnio w całej gubernii 49,7 pre.
 Drugie z kolei miejsce co do odsetki własności ziemskiej, obciążonej pożyczkami dwóch banków, zajmują gub. mińska. Pow. bobrujski 37 pre., borysowski blisko 41 pre., ihumeński 31 pre., miński 34 pre., mozyrski 64 pre., nowogródzki 43 pre., piński blisko 43 pre., rzezycki 39 pre., oraz słucki 34 pre. W całej gub. mińskiej zastawiono średnio 43,4 pre.
 Miejsce trzecie na tej tablicy czarnej przypadło w udziale gub. witebskiej, której odliczenie tak się przedstawia: Pow. drysieński 26 pre. bez mała, dyneburski 39 pre., horodecki 34 pre., lepeński 39 pre., luceński prawie 60 pre., newelski 27 pre., połocki 39 pre., rzezycki 47 pre., siebieński 29 pre., wileński 44 pre., oraz witebski 26 pre. Średnio w gub. witebskiej zastawiono 40,70 pre. własności prywatnej.
 Na czwartym miejscu znalazła się pod tym względem gub. mohylewska. Pow. bychowski 25 pre., czasuki przeszło 22 pre., czarykowski około 33 pre., homelski 25 pre., horodecki 24 pre., kłimowski 26 pre., mohylewski 19 pre., mściwowski bez mała 36 pre., orszański niespełna 50 pre., rohatczewski 39 pre., wreszcie siemieński 36 pre. przeszło. Norma średnia odliczenia dla ziemi mohylewskiej wykaże 39,3 pre.
 Jedno z miejsc najniższych, przedostatnie, zajęła gub. grodzieńska. Pow. biłostocki przeszło 29 pre., bielski 31 pre. niespełna, brzeski 33 pre., grodzieński blisko 31 pre., kobryński 37 pre., prużański nieco więcej niż 24 pre., sokółski 16 pre., wolkowski przeszło 50 pre. W ziemi grodzieńskiej zastawiono średnio 36,3 pre. własności ziemskiej prywatnej.
 Najmniejsze odliczenie wykazuje gub. kowieńska, w której, jak widzieliśmy, zastawiono w 2 bankach największą liczbę dóbr ziemskich. Pow. jezioroski 46 pre., kowieński prawie 48 pre., poniewieski 29 pre., rosiński 35 pre., szawelski przeszło 29 pre., telszewski 36 pre., wilkomierski nieco więcej niż 40 pre. W całej gub. kowieńskiej obszar ziemi, zastawionej w 2 bankach, wynosi 35,9 pre. ogólnej przestrzeni własności ziemskiej w tej gubernii.
 Różnice odliczenia ziemi w każdej z 6 gubernii Litwy prawnopolitycznej nie przedstawiają zbyt dużych wahań: najmniej 35,2, najwięcej 49,7 pre. Inaczej rzecz ta nam się przedstawia, gdy weźmiemy pod uwagę nie całe gubernie, lecz poszczególne powiaty.
 Odstepy od najmniejszej odsetki do najwyższej będą wtedy znacznie większe; np. 16 pre. w pow. sokółskim i przeszło 69 pre. w pow. święciańskim, a chociażby tylko 19 pre. w pow. mohylewskim i 64 pre. w mozyrskim, a nawet 66 pre. w luceńskim.
 Liczby, wykazujące odsetkę ziemi zastawionej po nad 60 pre. i poniżej 20 pre., podaje kursywa.

zmianom. Nowych pożyczek zaciągają ludzie stosunkowo mało; niewiele też majątków wystaje się z pod opieki banków.
 W rezultacie — prawie status quo z roku na rok, stan bez zmiany. A. L.
USPOKOJENIE.
 Od pewnego czasu przychyliły obawy o możliwość wybuchu wielkich zatargów wojennych. Na krótko przed wizytą p. Poincaré w Petersburgu, armii się powtórzyły, z rącej rzekomego zamiaru Rosji połączenia konwencji marynarskiej rosyjsko-francuskiej ze sprawą o warcia Dardanelów. Minister spraw zagranicznych, Sazonow, zaprzeczył jednak temu kategorycznie, stwierdzając tym samym, że Rosja nie uzyskała przyzwolenia Francji i Anglii na naruszenie podstawy „status quo” na wschodzie tureckim. Mimo to nie doszło do nieporozumień między mocarstwami koalicji antyniemieckiej, lecz nawet uznano za stosowne zamieszanie w sposób ostentacyjny ścisłego sojuszu i przyjaźni, wynika stąd, że czynnik miarodajny w Rosji nie noszą się z zamiarami przedsięwzięcia, które naraziłyby pokój powszechny na niebezpieczeństwo. Upadają więc też obawy, aby z powodu wojny włosko-tureckiej doszło do zatargów, wobec których żadne z państw, posiadających interesy na bliższym wschodzie, nie mogłoby pozostać obojętne; zmniejsza się nadto prawdopodobieństwo bliskiego starcia między Niemcami a Anglią i Francją, którego możność wyrosła w czasach ostatnich na najgroźniejsze niebezpieczeństwo dla pokoju powszechnego. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gdyby taka perspektywa odpowiadała zamiarom mocarstw, potrzebne porozumienie, Rosja za przyrzeczenie swojej pomocy uzyskałaby bardzo łatwo pozwolenie Anglii i Francji na akt, który ułatwiłby jej ogromnie przeprowadzenie walki o wpływy na Bałkanach, na otwarcie cieśniny Dardanelskiej, zwłaszcza, że Turcja, za uzyskaniem pewnych gwarancji, nie stawiałaby zapewne oporu. Jeżeli od tego nie doszło, przemawia to za tem, że nie tylko Rosja, nawet za cenę bardzo poważnych korzyści, nie chce dopomagać do wybuchu wojny europejskiej, lecz także rządy paryski i angielski wojny nie pragną i do niej nie prą.
 Nie wynika stąd wcale, jeszcze, że niebezpieczeństwo przewidywanego powszechnego starcia po takim wyjaśnieniu się stosunków minęło zupełnie. Głębokie przyczyny rozdźwięku pozostają i nie przestają oddziaływać na uświadomienia ludów i rządów. Pozostaje współzawodnictwo rosyjsko-austrjackie w Słowiańszczyźnie, jak współzawodnictwo niemiecko-angielskie na morzu; pozostaje też pogłębiająca się od pewnego czasu znowu nieprzyjaźń niemiecko-francuska. Stalo się jedynie rzeczą oczywistą, że żaden z rządów potrójnego porozumienia starcia zbrojnego nie pragnie i do rozpoczęcia wojny nie chce dawać przyczyny. Wszystkie są usposobione pokojowo, ale wszystkie wobec pretensji, ujawnianych przez groźną potęgę militarną niemiecką, a Rosja także wobec zasadniczego przeciwnictwa z Austrią, liczą się z możliwością zbrojnego starcia, są stanowczo zdecydowane na energiczną obronę swoich interesów i widoków politycznych i na odparcie jakiegokolwiek ataku wszystkich wspólnymi siłami. Potrójne porozumienie, jak okazuje się obecnie z wizyty francuskiej w Petersburgu, jest koalicją nadzwyczajnie silnie zwiartą i wzmacnianą nieustannie, bez porównania ściślejszą, niż trójprzymierze, ale nie ma zgody żadnych celów zalecanych, lecz charakter wyłącznie obronny.
 To samo twierdzi o sobie trójprzymierze, i nie ulega też wobec licznych dowodów najmniejszej wątpliwości, że także rządy tych mocarstw, z pominięciem Włoch, które chodzą własnym drogami, są usposobione szczerze pokojowo, jeżeli nie z temperamentu, to w zrozumieniu, że wojna byłaby w warunkach dzisiejszych na wszelki wypadek straszną katastrofą. Jeżeli pomimo to ist-

nieją i mnożą się fermenty niebezpieczne i pomimo obawy wszystkich rządów przed wojną, grozi jej coraz wyraźniej zawisa nad Europą, tłómaczy się to zarówno tradycjami antypatjami i starymi urazami, jako też przeciwieństwem spotykających się ze sobą w ciasnym terenie interesów życiowych, a o ile idzie o Niemcy także poza wyzywającą i brakiem taktu w stosunkach z innymi narodami, oraz prądami, które na tej podstawie wytwarzają się wśród ludów, wynikające z poczucia pełni sił, potrzeby ekspansji, żądzy nowych zdobyczy, rozgoryczenia, pragnień lub obaw, wreszcie także z doktryn politycznych.
 Nie w zamiarach i rachubach politycznych rządów europejskich, lecz w tych prądach nortujących narody i popychających do wyładowania energii na zewnątrz, leży niebezpieczeństwo dla pokojowego rozwoju stosunków. Przyszłość głównie od tego zależy, czy te prądy nie przezwą ostatecznie gdziekolwiek nad rozum i obawami usposobionych pokojowo rządów. Wprawdzie także przy dzisiejszym ustroju politycznym państw europejskich, w monarchiach konstytucyjnych a nawet w republikach demokratycznych, w sprawach pokoju i wojny decyzja zawsze jeszcze leży w rękach rządów i od ich woli zależy zarówno wybór drogi w chwili stanowiącej jak i sposób oświelenia charakteru i szczegółów grożącego wojną zatargu. Ale miejsce pokojowych kierowników rządów mogą zająć nowi, oceniający inaczej szanse strat i korzyści lub żądnymi wawzywów wojennych, a dla prerogatywy rządów są granice tam, gdzie kończy się potrzeba miary zręczności dyplomatycznej i mądrej rozważliwej następuje potężny wybuch urażonych uczuć narodowych, grozący zmieszczeniem władzy, któryby odmawiała stawiania w ich obronie. A zarówno z niedostatkiem zręczności i rozważliwej w chwili niebezpieczeństwa, jak z wybuchami impetywnej woli narodowej, należy liczyć się wobec wzrastającego zarówno w Niemczech jak w Anglii i Francji coraz więcej rozgoryczenia i roznamietnienia, które popychają do czynu, do walki.

złożył swemu kapelanowi ks. Józefowi Songinowi, paczkę broszur p. t. „O prawosławnej wierze i katolickiej wierze”, wydanych nakładem Lawry Począjąskiej, a usilnie kolportowanych pośród uczniów-katolików szkoły p. Kowaluka, przez woźnego Michała i jednego z nadzorców klasowych. Ks. Songin przesłał do J. E. ks. Administratora, przy raporcie oficjalnym, 38 egzemplarzy tej broszury. Chociaż nadzorca klasowy, wobec p. Kowaluka i ks. Songina, sam się przyznał do rozdawania broszur uczniom, nie został jednak przez p. Kowaluka ze szkoły wydalony. W rezultacie, po rozważeniu sprawy J. E. ks. Administrator w d. 9 (22) marca urzędowo nakazał ks. Songinowi przerwać wykład religii, chociaż katolicy stanowili wówczas 60 proc. uczniów p. Kowaluka.
 P. Kowaluk w liście do redakcji „Gofca Wileń.” tłómaczył się, że broszury rozdawano bez jego wiedzy i, że zostały one „wykradzione” ze znajdujących się w tymże o. i progimnazjum jego, domu, redakcji „Krestjanina”. List ten daje świadectwo, czym jest owo, znane dobrze na Litwie, czarnosecinne pismo „Krestjanin”, którego wraz z pisemkiem dla dzieci p. n. „Zorka”, wydawcą i redaktorem od szeregu lat jest tenże p. Kowaluk.
 Nazwę „Krestjanina” nosi również towarzysz skrajnie nacjonalistyczne, którego prezesem jest tenże p. Kowaluk.
 W ostatnich kilku latach nie powstało w Wilnie prawie ani jedno przedsięwzięcie czarnosecinne rosyjskich, wymierzone przeciw polakom i katolikom, które, jeżeli nie zawsze powstawało z inicjatywy p. Kowaluka, to stało się jego dziełem jego poparciem.
 On to należy do komitetu organizacyjnego wileńskiego związku nacjonalistów, którego jest dotąd prezesem i główną ostopą, zaś na trzech ostatnich zebrańach tegoż związku tego, w plomienich mowach wzywał do walki z narodowością polską na Białej Rusi. Zresztą, pamiętną jest jeszcze wszystkim na Litwie, kwietniowa wyprawka do Petersburga delegacji nacjonalistów wileńskich, która w osobach Kowaluka, Soloniewicza i Wrucwicza, na audjencji u ministra spraw wewnętrznych Makarowa i ministra oświaty Kasso, żądała zniesienia na Litwie i Białej Rusi wykładów religii w jęz. polskim i przedstawiała obszerny w tym zakresie memoriał. Delegaci owi skarżyli się na duchowieństwo katolickie, prowadzące rzekomo polonizację, na działalność biskupa Reppa i arcybiskupa mohylewskiego ks. Kluczyńskiego. Skutki tych starań już daly się uczuć w zapowiadzanych zarządzeniach władz centralnych.
 Oto, kim jest Siemion Akimowicz Kowaluk, właściciel progimnazjum w Wilnie, które tak często zachwala w ogłoszeniach. Nienawidzący polaków i katolicyzmu, radby jednak mieć w swej szkole jak najwięcej dzieci polskich i katolickich, bo opłata za ich naukę daje mu możność prowadzenia tak wszechstronnej roboty antypolskiej.
W Radzie miejskiej.
 Jakkolwiek sezon letni jeszcze się nie skończył, radni na pierwsze się dość licznie. Obrady toczyły się szybko, a w niespełna dwie godziny porządek dzienny został wypracowany.
 Na wstępie Rada rozpatrzyła repartycję podatków na rok bieżący od nieruchomości w mieście.
 Po dodatkowym oszacowaniu domów nowowytbudowanych i przerebionych ze starych dochód netto od wszystkich nieruchomości miał wynosić 3,743,200 rb., czyli o 123,310 rb. więcej, aniżeli w roku zeszłym.
 Na gubernialną powinność ziemską, stosownie do orzeczenia gubernialnego komitetu gospodarczego, należy się od nieruchomości podatek w wysokości 215,661 rb. (w r. 1911 było 215,311 rb.), tak zwany podatek „na kancelaryj” wynosi 9,314 rb. 6 k., podatek zaś szacunkowy jest pobierany wedle stopy 10 pre. od czystego dochodu. Podział wszystkich podatków wykażal, 24

P. KOWALUK.

Niedawno w prasie miejscowej, między innymi i w polskiej, ukazywało się ogłoszenie o progimnazjum prywatnym głośnego p. Kowaluka, miejscowego rosyjskiego działacza nacjonalistycznego. Należy nadmienić, że dział ogłoszeń platynych jest zupełnie niezależny od redakcji i mogą w tym dziale przypadkiem nukać się ogłoszenia bardzo niepożądane, jak to miało miejsce z reklamowaniem szkoły p. Kowaluka.
 Korzystając jednak z takiego przypomniać się p. Kowaluka o gólowi polskiemu, pozwolimy sobie odświeżyć w pamięci tego ogólna parę wypadków z działalności tego pana.
 P. Siemion Akimowicz Kowaluk, przedewszystkiem zasługuje na uwagę jako pedagog, ponieważ jest właścicielem i kierownikiem progimnazjum. Jaką jest ta szkoła, mogłyby wiele powiedzieć dawny komitet rodzicielski progimnazjum p. Kowaluka, którego członkiem, znane były takie, urągające wszelkim zasadom wychowania, fakty, jak przezywanie przez pedłów szkolnych uczniów klas niższych słowami: „durak”, „balwan”, obdziałanie ich szturchalcami i t. p., co w swoim czasie nawet przedostało się do prasy polskiej w Wilnie i przez p. Kowaluka nie zostało obalane.
 Stosunek p. Kowaluka, jako prezesa rady szkolnej, z komitetem rodzicielskim swego progimnazjum, zakończył się brutalnym targiem z powodu wydalenia w roku 1907 ucznia klasy II-iej, Stefańskiego, skutkiem czego komitet z prezesem p. Malinowskim na czele, w d. 3 (16) lutego tegoż roku, uznał za rzecz niemożliwą w tych warunkach dalsze spełnianie swych obowiązków i rozwiązał się.
 W dwa lata po tem szkoła p. Kowaluka stała się widownią nowego skandalu — prowokacyjnego szydzenia z religii katolickiej. W lutym 1909 roku uczniowie klasy IV-iej

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pef.

Petersburg, 9 VIII 1912 r.

Nastroj dla lokacyjnych stały, dywidendowych ospaly, premjówek stały.

Table with exchange rates for London, Berlin, Prague, and various bonds like Renta państwowa, Pożyczka wewn. 1905 r. etc.

Table with interest rates for various banks and locations like Wilenski, Kijowski, Moskiewski, Charkowski.

Notowania Wileńsk. Banku Ziemińskiego.

4 1/2% listy zast. Wil. Ban. Ziemi. 87.50

CENY ZBOŻA.

Table with grain prices for wheat, rye, and other cereals, including telegraphic transfers.

Table with oil prices: Olej zyczojajny, Siemię lniane suszone, Makuchy lniane.

Table with flour prices: Petersburg, Holenderska 8 VIII, Puzenica samarska, Żyto, Owies, Groch, Krupy, Siemię lniane.

List otwarty

do Północno-Zachodniej Spółki Górzelniczej ks. E. Sapieha, J. Bisping i S-ka w Wilnie w osobie Dyrektora...

przy umowie innej, a za parę dni, po przybyciu towaru, znów inne, co kwestionuję...

przewlekaniu i przemilczeniu za chęć ulepszenia się od sądu honorowego...

Advertisement for 'SIEWNIKI TALERZOWE SUPERIOR' and 'SIEWNIKI RZUTOWE ELWORTY'EGO, including details about machinery and agents.

Advertisement for 'BIURO PARCELACYJNE I LEŚNE' by Józefa Łastowskiego, offering land surveying and forestry services.

Large advertisement for 'P. CHAZANOW I S-ka' featuring 'WIELKI MAGAZYN UBRAN MĘSKICH, DAMSKICH I DZIECIĘCYCH'.

Advertisement for 'OTWARTY W MIŃSKU' by Z. Markiewicz and J. Głodkiewicz, selling various goods.

Advertisement for 'MOTOR-POMPA' by Gerlach & Co, describing a water pump with technical specifications.

Advertisement for 'SIEWNIKI RZĘDOWE SACKA' and 'NOWA WESTFALJA' machinery.

Large advertisement for 'Banku Ziemińskiego' showing financial statements for August 1st, 1912, with columns for 'Aktywa' and 'Pasywa'.

Advertisement for 'tanie mieszkania do wynajęcia' by Anieli Hoene-Przesmyckiej, located in Warsaw.

Advertisement for 'ASTHMA BRONCHITIS, ŁUSZNOCI' by ESPIC, offering medical treatment.

Advertisement for 'PENSJONAT' by Stanisławowej Jaza-Kwiatkowskiej, providing boarding and education.

Advertisement for 'Tadeusz Kowalski i A. Trylski' real estate agents in Wilno and Warszawa.

Advertisement for 'Sprawy rozwodowe' and 'Do wydzierżawienia' properties.

Advertisement for 'OGŁOSZENIA DROBNE' (small ads) regarding education and science.

Advertisement for 'Kupno i sprzedaż' (buy and sell) of various items.

Advertisement for 'Do sprzedania' (for sale) of a house and land.

Advertisement for 'Do sprzedania' (for sale) of a house and land, and 'Wydzierżawie' (leasehold).

Advertisement for 'Baume Bengue' medicine for rheumatism and neuralgia.

Advertisement for 'Kursy Pedagogiczne dla kobiet' by Leonji Rudzkiej.